

Wirtualna AGRICOLA, czerwiec 2020

Czas pandemii, restrykcyjne zarządzenia dotyczące bezpieczeństwa, zakaz spotkań jest dla zespołów w tym oczywiście chórów czasem braku aktywności śpiewaczej. Ale nie dla Agricolan. Z inicjatywy naszej Dyrygentki Joasi Gutowskiej-Kuźmich spotykamy się wirtualnie przy pomocy aplikacji Zoom w każdą środę w godzinach naszych prób. Owocem tych spotkań był pomysł wykonania wirtualnego nagrania wybranego utworu. Zamieniliśmy chórzystów w solistów przygotowując materiał, który mógł być obrobiony i wkomponowany w wirtualny utwór.

Dla każdego członka chóru było to niespotykane dotychczas nowe wyzwanie muzyczne gdyż każdy musiał swoją partię, którą śpiewa w swoim głosie nagrać sam w domu przed kamerą w sposób synchroniczny z przygotowanym wcześniej przez dyrygentkę filmem i podkładem prowadzącym, który był słyszalny w słuchawkach.

Wybrany utworem została „ Kołysanka „ Maklakiewicza. Wybór celowy, bo wykonywana często przez Agricolę na koncertach w kraju i za granicą a będąca też w sztandarowym utworem w repertuarze Krakowskiego Chóru Uniwersytetu Akademickiego UJ, z którego chóru wywodzi się znaczna ilość najlepszych śpiewaków Agricoli .

Najważniejszą jednak rzeczą było znaleźć dobrego realizatora aby zlepić, zmontować wszystko w sposób profesjonalny. I tu oczywiście klasą i profesjonalizmem wykazała się nasza Joasia poświęcając mnóstwo czasu aby poznać i nauczyć się programu do montażu video i w końcu dokonać tego historycznego nagrania. Niewielu dyrygentów z krakowskich chórów mogłoby pokusić się o wykonanie tej pracy. Jesteśmy zatem jedni z niewielu, którzy tego dokonali.

Powstała niezwykła realizacja uzupełniona zdjęciami z historii chóru Agricola od początku powstania czyli od roku 2007, od tournée w Włoszech w Rimini poprzez koncerty i wyjazdy do Holandii na uroczystości związane z uhonorowaniem walk polskich żołnierzy Gen. S. Maczka i Gen. S. Sosabowskiego o wyzwolenie Belgii i Holandii, po uroczystości, które chór Agricola uświetniał swoim śpiewem w Krakowskim Magistracie akcentując swój związek z Krakowem czapkami „ krakuskami„. Na zdjęciach przewijają się

twarze naszych wszystkich kolegów z chóru również tych, którzy już od nas odeszli na zawsze.

Dziękując zatem naszej kochanej Dyrygentce za to czego dokonała wnosimy nasze Hasło „ Leć pieśni ! ... ponad pandemię i grożące nam wszelkie przyszłe zarazy . / M. S./